



Sygn. akt II USKP 70/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S.M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

z udziałem A. Sp. z o.o. w N.

o zwrot nienależnie pobranego zasiłku chorobowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 26 października 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 18 marca 2019 r., sygn. akt IV Ua 3/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2013 r. S.M. został zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za

następujące okresy: od 29 grudnia 2010 r. do 14 czerwca 2011 r., od 6 września 2011 r. do 20 lutego 2012 r., od 9 lipca 2012 r. do 28 września 2012 r., od 1 października 2012 r. do 25 grudnia 2012 r., od 29 czerwca 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r. - w łącznej kwocie 65.354,08 zł, wraz z odsetkami – w kwocie 79.264,67 zł.

Wyrokiem z dnia 22 października 2018 r. Sąd Rejonowy w oddalił odwołanie S. M. od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 18 marca 2019 r., zmienił zaskarżony przez odwołującego się wyrok Sądu Rejonowego i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, ustalając, że S.M. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 79.264,67 zł.

W sprawie ustalono, że odwołujący się w dniu 22 lipca 2010 r. zawarł z A. Sp. z o.o. w N. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu, a umowę w imieniu spółki podpisał pełnomocnik. S. M. posiadał 99% udziałów w A. Sp. z o.o. w N.. W dniu 27 września 2010 r. odwołujący się został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia od 22 lipca 2010 r. - był jedynym ubezpieczonym zgłoszonym do ubezpieczenia przez płatnika składek. Zasadnicze wynagrodzenie odwołującego się w spornym okresie wynosiło 5.000 zł. Spółka A. Sp. z o.o. w N. w 2010 r. uzyskała przychód w wysokości 31.276,14 zł, w latach 2011-2012 r. - w wysokości 30.000 zł. W okresach tych Spółka uzyskiwała dochód jedynie z tytułu dzierżawy należącej do niej nieruchomości w wysokości 2.500 zł miesięcznie. Spółka w spornym okresie nie prowadziła żadnej działalności produkcyjnej.

Wyrokiem z dnia 7 września 2017 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił odwołanie S.M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 września 2013 r. stwierdzającej, że odwołujący się nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 22 lipca 2010 r. Wyrok jest prawomocny. A. Sp. z o.o. w N. w poprzednich okresach zgłaszała do ubezpieczenia społecznego około 40-60 ubezpieczonych, w tym od 1 lipca 2002 r. do 31 stycznia 2009 r. również odwołującego się jako osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę. Sąd Rejonowy w O. w dniu 10 października 2008 r. ogłosił upadłość Spółki, a postanowieniem z dnia 1 lipca 2010 r. umorzył postępowanie upadłościowe z tego względu, że uzyskane przez syndyka fundusze

masy upadłości nie wystarczały na pokrycie kosztów dalszego postępowania. Wobec A. Sp. z o.o. w N. toczyły się w 2010 r. oraz w późniejszym okresie postępowania egzekucyjne.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie spełniły się przesłanki określone art. 84 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 432 ze zm.; dalej ustawa systemowa), uzasadniające żądanie od apelującego zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (zasiłków chorobowych). Sąd podkreślił, że w chwili zgłaszania odwołującego się do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia, a także w chwili pobierania przez niego świadczenia chorobowego orzecznictwo sądowe w zakresie dopuszczalności objęcia takim ubezpieczeniem większościowego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością było niejednolite i nie brakowało podglądów, zgodnie z którymi posiadanie większościowego pakietu akcji, a nawet pozostawanie tzw. większościowym czy „prawie jedynym” wspólnikiem spółki nie wyklucza możliwości zawarcia z taką osobą umowy o pracę i objęcia jej ubezpieczeniem pracowniczym. Ponadto, „S.M. rzeczywiście po ogłoszeniu upadłości Spółki postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 10 października 2008 r. świadczył na rzecz Spółki pracę (postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego zostało wydane 1 lipca 2010 r.), albowiem po zakończeniu postępowania upadłościowego wobec Spółki pozostał w niej majątek, jak i długi, co wymagało spełniania szeregu bieżących czynności zarządczych.”. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób w tych okolicznościach przyjąć, że umowa o pracę - nawet jeżeli była zawarta nieprawidłowo, co się okazało w toku późniejszego postępowania sądowego (w sprawie IV U 69/16 - uprzednio IV U 4557/13), zawarta została w złej wierze. Ponadto odwołujący się przez bardzo długi okres czasu odprowadzał składki na ubezpieczenia społeczne, a organ rentowy przez dość długi okres czasu nie kwestionował podstawy do objęcia S.M. ubezpieczeniem społecznym.

W ocenie Sądu, nie ma zatem podstaw do żądania zwrotu od S.M. nienależnie pobranych zasiłków chorobowych, skoro nie ziściły się przesłanki z art. 84 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy systemowej (odwołujący się nie był pouczone o braku prawa do pobieranych świadczeń oraz nie doszło do świadomego wprowadzenia w

błąd organu rentowego) a w trakcie pobierania świadczeń skarżący nie miał świadomości, że są one mu nienależne (art. 84 ust. 1 ustawy systemowej). Świadczenia te okazały się świadczeniami nienależnymi w terminie późniejszym niż okresy, w których je pobierał.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił:

(-) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że S.M. nie wprowadził świadomie w błąd organu rentowego, wobec czego pobrany przez niego zasiłek chorobowy za okresy objęte zaskarżoną decyzją nie stanowi świadczenia nienależnego i odwołujący się nie jest zobowiązany do jego zwrotu,

(-) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 365 § 1 k.p.c., polegające na tym, że pomimo ustalenia w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 7 września 2017 r. faktu zawarcia pozornej umowy o pracę pomiędzy odwołującym się a Spółką z o.o. A. w N., Sąd drugiej instancji doszedł do odmiennych ustaleń uznając, że wskazana umowa o pracę nie była zawarta w złej wierze, które to uchybienie miało przesądzający wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, że odwołujący się nie ma obowiązku zwrotu świadczenia pobranego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji odwołującego się od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 22 października 2018 r, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje zapatrywanie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 1937 r., OSP 1937, poz. 727; z dnia 18 lutego

1937 r., C III 833/36, RPEiS 1937 r., Nn 3, poz. 621; z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 5550; z dnia 8 czerwca 2005 r., LEX nr 402284; z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, LEX nr 488981; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011 nr 2, poz. 16). Należy jednak zauważyć, że, choć co do zasady, moc wiążąca wyroku dotyczy związania jego sentencją, nie zaś uzasadnieniem, ale bywa tak, że na podstawie brzmienia samej tylko sentencji wyroku nie sposób jest zidentyfikować nie tylko stosunku prawnego, z którego wynikało rozstrzygnięcie nim roszczenie, ale także wszystkich charakterystycznych dla niego aspektów, różniących go od innych stosunków tego samego rodzaju. Stąd odwołanie się do samej sentencji wyroku często nie wystarcza do wyznaczenia granic powagi rzeczy osądzonej, jaką należy mu przypisać i z tego samego powodu nie wystarcza też do określenia właściwej mu mocy wiążącej. Szczególnie przy orzeczeniach oddalających powództwo lub wnioski w postępowaniu nieprocesowym, gdy z sentencji nie wynika zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia, doniosłe i wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, szczególnie ustalenia prejudycjalne sądu, prowadzące do oddalenia powództwa lub wniosku (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, LEX nr 187004; z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 258/09, LEX nr 589980; z dnia 29 września 2011 r., IV CSK 652/10, LEX nr 1129162). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08 (LEX nr 513001) podkreślił, że treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., stanowi treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej, w tym zwłaszcza zakres jej obowiązywania (związania stron i sądów). Często nie jest ona i z obiektywnych względów nie może być w pełni wysłowiona w sentencji orzeczenia. Z tego względu ustalenie tej treści, a przede wszystkim zakresu związania prawomocnym wyrokiem, wymaga niejednokrotnie wykładni orzeczenia w świetle sporządzonego do niego uzasadnienia, a w braku pisemnego uzasadnienia w świetle odtworzonego (np. na podstawie akt sprawy) rozumowania sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNAPIUS

1999 nr 1, poz. 37, orzeczenia Sądu Najwyższego: z 17 marca 1950 r., Wa.C. 339/49, OSN 1951 nr III, poz. 65, z 18 czerwca 1955 r., III CR 199/54, OSN 1956 nr 4, poz. 100). Wskazana metoda określenia zakresu związania prawomocnym orzeczeniem, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., jest analogiczna do przyjętej w orzecznictwie sądowym metody ustalania granic powagi rzeczy osądzonej, normowanej w art. 366 k.p.c. Ten kierunek wykładni potwierdza pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02 (OSNC 2003 nr 12, poz. 160), w myśl którego sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku lub postanowienia orzekającego co do istoty sprawy.

Przedstawione poglądy mają istotne znaczenie w niniejszej sprawie, w której konieczne było ustalenie (w sposób objaśniony wyżej) przyczyn oddalenia przez Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 7 września 2017 r., odwołania S. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 września 2013 r. stwierdzającej, że odwołujący się nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 22 lipca 2010 r. Inaczej będzie bowiem oceniane w świetle art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej ustalenie przez Sąd Okręgowy, że umowa o pracę zawarta została dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.), a inaczej gdy umowa ta została uznana za nieważną (art. 58 § 1 k.c.) z uwagi na ukształtowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, że jedyny (lub „niemal jedyny”) wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może uzyskać statusu pracowniczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, OSP 2012 nr 1, poz. 8; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; z dnia 13 marca 2018 r., I UK 27/17, LEX nr 2508640).

Należy mieć na uwadze, że oświadczenie woli jest złożone dla pozoru, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie,

musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); jest to porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Prościej rzecz ujmując, złożenie oświadczenia woli dla pozorów w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. oznacza, iż osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym oświadczeniem, czyli w przypadku pozornej umowy o pracę przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Pozorne zawarcie umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.) nie wiąże się ze świadczeniem pracy w tym sensie, że zatrudnienie w ogóle nie jest wykonywane („pracownik” w ogóle nie świadczy pracy) bądź jest wykonywane na innej podstawie niż umowa o pracę (w szczególności na podstawie umowy prawa cywilnego), bądź jest wyłącznie pozorowane, tj. jakieś czynności faktyczne są przez „pracownika” wykonywane, ale nie rodzą one skutku w postaci istnienia stosunku pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422).

Obowiązek zwrotu świadczenia obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, mając świadomość jego nienależności. Dotyczy to zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach dotyczących braku prawa do pobierania świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej), jak i osoby, która uzyskała świadczenie na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenie (art. 84 ust. 2 pkt 2 tej ustawy systemowej). Świadomym wprowadzeniem w błąd jest umyślne działanie świadczeniobiorcy, które ma postać zamiaru bezpośredniego lub zamiaru ewentualnego. W rozumieniu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej, błąd stanowi następstwo świadomego działania pobierającego świadczenie, determinowanego wolą wywołania przekonania po stronie organu, że zostały spełnione warunki nabycia prawa do świadczenia lub świadczenia o określonej wysokości. Ów błąd wiąże się zawsze z

pierwotną wadliwością rozstrzygnięć organu rentowego lub odwoławczego, a jego istotną cechą konstrukcyjną, odróżniającą od innych uchybień, jest istnienie fałszywego wyobrażenia organu o stanie uprawnień wnioskodawcy, wywołanego na skutek świadomego zachowania osoby pobierającej świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 31/21, LEX nr 3123199). Jeżeli zatem strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrzznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.). Okoliczność, że zgłoszenia danej osoby do ubezpieczeń społecznych dokonuje rzekomy pracodawca, nie oznacza, że rzekomy pracownik, wnioskując o świadczenia z ubezpieczeń społecznych, z powołaniem się na objęcie go takimi ubezpieczeniami w związku z zawarciem umowy o pracę, nie wprowadza świadomie w błąd organu rentowego w rozumieniu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, OSNP 2014 nr 5, poz. 72). W rezultacie wystąpienie rzekomego pracownika o zasiłek chorobowy stanowi świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego.

Inaczej natomiast należy traktować przypadek, gdy strony umowy o pracę (członek zarządu i spółka prawa handlowego) nie miały świadomości, że mimo wykonywania odpłatnie obowiązków członka zarządu, z góry jest wykluczone istnienie między nimi stosunku pracy. Osoby, które nie znały orzeczeń Sądu Najwyższego, a opierały się w swych wnioskach do organu rentowego tylko na ścisłej wykładni semantycznej art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, mogły nie mieć świadomości wadliwości swego działania. W takiej sytuacji wątpliwa jest teza o świadomym wprowadzeniu w błąd organu rentowego (art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej).

W konsekwencji potwierdziły się obie podstawy kasacyjne, bowiem Sąd drugiej instancji pominął milczeniem kwestię związania prawomocnym wyrokiem, która może zaważyć na właściwej subsumcji w niniejszej sprawie pod normę z art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

a.s.